

Ideał człowieka i obywatela w literaturze staropolskiej

Stosunek człowieka do świata, Boga, społeczeństwa i samego siebie zmieniał się na przestrzeni wieków. Na kształtowanie ludzkich poglądów wpływały wydarzenia historyczne, przemiany polityczne, rozwój filozofii, religia oraz sytuacja społeczna. Ważną rolę odgrywały również literatura i sztuka, które nie tylko odzwierciedlały światopogląd danej epoki, lecz także tworzyły wzorce osobowe przeznaczone do naśladowania. Bohaterowie utworów literackich pokazywali odbiorcom, jakie wartości należy uznawać za najważniejsze, w jaki sposób powinno się postępować oraz jakie obowiązki człowiek ma wobec Boga, innych ludzi i ojczyzny.

Kolejne epoki często budowały własne systemy wartości w opozycji do okresów wcześniejszych. Nie oznaczało to jednak całkowitego odrzucenia dawnej tradycji. Niektóre ideały zanikały, inne ulegały przekształceniu, a jeszcze inne powracały w nowej postaci. W średniowieczu najważniejsze było zbawienie, dlatego dominowały wzorce świętego i rycerza chrześcijańskiego. Renesans zwrócił uwagę na życie doczesne i możliwości człowieka, tworząc ideały humanisty, ziemianina, dworzanina oraz odpowiedzialnego obywatela. Barok przypominał o przemijaniu, marności świata i znaczeniu cnoty, a jednocześnie ukształtował wzorzec szlachcica Sarmaty. Oświecenie za najważniejsze uznało rozum, wiedzę, użyteczność i służbę społeczeństwu. Literatura staropolska przedstawia więc nie jeden, lecz wiele ideałów człowieka i obywatela, odpowiadających potrzebom poszczególnych epok.

Średniowieczne wzorce człowieka

Najważniejszą cechą światopoglądu średniowiecznego był teocentryzm, czyli umieszczenie Boga w centrum całego życia. Bóg stanowił najwyższą wartość i ostateczny cel ludzkiego

istnienia. Religijny sposób myślenia oddziaływał na literaturę, sztukę, filozofię, naukę i obyczaje. Życie ziemskie postrzegano przede wszystkim jako okres próby oraz przygotowanie do wieczności. Z tego powodu utwory często odwoływały się do Biblii, historii świętych, działalności Kościoła i zasad moralności chrześcijańskiej.

Literatura miała wówczas najczęściej charakter dydaktyczny. Nie ograniczała się do opowiadania interesujących historii, ale wskazywała odbiorcy konkretne wzorce postępowania. Przedstawiała postacie godne naśladowania albo bohaterów, których czyny należało potępić. W ten sposób pouczała, jak osiągnąć zbawienie i jakich wartości należy bronić. Najwyższym ideałem osobowym był święty, a zwłaszcza asceta, który dobrowolnie wyrzekał się przyjemności, bogactwa, sławy i życia rodzinnego, aby całkowicie poświęcić się Bogu.

Na średniowieczne rozumienie człowieka ogromny wpływ wywarła filozofia świętego Augustyna. Myśliciel ten podkreślał pierwszeństwo wiary przed rozumem. Według niego człowiek zajmował miejsce pomiędzy światem duchowym a materialnym, między aniołami i zwierzętami. Był istotą wewnętrznie rozdartą, ponieważ dusza kierowała go ku Bogu, natomiast ciało skłaniało do ulegania doczesnym pragnieniom. Życie stawało się zatem nieustanną walką dobra ze złem. Prawdziwego szczęścia nie można było odnaleźć w bogactwie ani zmysłowych przyjemnościach, ale w poznawaniu Boga, medytacji i badaniu własnej duszy.

Nieco odmienną wizję świata stworzył święty Tomasz z Akwinu. Jego filozofia przyczyniła się w XIII wieku do ważnej zmiany w średniowiecznym sposobie myślenia. Tomasz głosił, że świat został stworzony przez Boga jako harmonijna i rozumna całość. Każdy element rzeczywistości zajmuje w nim odpowiednie miejsce, zgodnie z zasadą nazywaną drabiną bytów. Na jej szczycie znajduje się Bóg, niżej aniołowie, ludzie, zwierzęta, rośliny i materia nieożywiona. W przeciwieństwie do skrajnego dualizmu święty Tomasz nie traktował ciała wyłącznie jako

przeszkody dla duszy. Uważał, że obie części ludzkiej natury tworzą jedność. Człowiek może poznawać świat za pomocą rozumu, ponieważ rozum również jest darem Boga.

Jeszcze inny ideał przyniósł franciszkanizm. Święty Franciszek z Asyżu nie skupiał się na surowej ascezie i pogardzie dla świata, lecz na miłości, radości, pokorze oraz dobrowolnym ubóstwie. Traktował każdą żywą istotę jak brata lub siostrę, gdyż wszystkie stworzenia pochodziły od Boga. Wierzył, że człowiek może dostrzec dobro Stwórcy w pięknie przyrody i prostocie codziennego życia. Ubóstwo miało prowadzić do wolności. Ten, kto posiada wielki majątek, zaczyna się o niego martwić, a z czasem staje się jego niewolnikiem. Człowiek mający tylko tyle, ile naprawdę potrzebuje, może skoncentrować się na miłości do Boga i innych ludzi. Życie Franciszka i jego towarzyszy przedstawia anonimowy zbiór zatytułowany „Kwiatki świętego Franciszka”.

Najbardziej charakterystycznym literackim przykładem ascety jest bohater „Legandy o świętym Aleksym”. Aleksy pochodzi z bogatej rzymskiej rodziny, ale w noc poślubną wspólnie z żoną podejmuje decyzję o zachowaniu czystości. Następnie opuszcza rodzinny dom, rozdaje majątek ubogim i rozpoczyna życie żebraka. Dobrowolnie przyjmuje cierpienie, głód i upokorzenia. Kiedy sława jego świętości zaczyna się rozprzestrzeniać, ucieka, ponieważ nie chce otrzymywać pochwał. Po latach powraca nierozpoznany do domu rodziców i mieszka pod schodami, cierpliwie znosząc złe traktowanie służby. Dopiero list odnaleziony po jego śmierci ujawnia prawdziwą tożsamość ascety.

Aleksy reprezentuje ideał człowieka, który całkowicie odrzuca życie ziemskie, aby zasłużyć na zbawienie. Jego cierpienie ma charakter dobrowolny i zostaje nagrodzone po śmierci. Ciało bohatera zyskuje cudowne właściwości, a chorzy doznają uzdrowienia. Z punktu widzenia współczesnego czytelnika postępowanie Aleksego może wydawać się niezrozumiałe, szczególnie dlatego, że pozostawia on rodzinę i żonę. Dla

człowieka średniowiecznego najważniejsza była jednak bezgraniczna wierność Bogu i gotowość do odrzucenia dóbr doczesnych.

Najwcześniejsze polskie utwory hagiograficzne opowiadały również o świętych męczennikach. Jednym z nich był święty Wojciech, czeski duchowny, który prowadził działalność misyjną na ziemiach Prusów i poniósł śmierć za wiarę. W XIII wieku zaczęły powstawać utwory poświęcone świętemu Stanisławowi ze Szczepanowa, biskupowi krakowskiemu zabitemu z rozkazu króla Bolesława Śmiałego w 1079 roku. Wzorzec męczennika opierał się na odwadze, niezłomności i gotowości do oddania życia w obronie wyznawanych zasad.

Obok świętego ważnym wzorcem osobowym średniowiecza był rycerz. Powinien on odznaczać się odwagą, siłą, walecznością, honorem oraz bezwzględnością wiernością wobec Boga i władcy. Ideał ten nie był oderwany od teocentrycznego charakteru epoki. Walka rycerska miała sens szczególnie wtedy, gdy służyła obronie wiary chrześcijańskiej. Wzorowy rycerz troszczył się bardziej o dobre imię i zbawienie niż o własne życie.

Takim bohaterem jest Roland z francuskiej „Pieśni o Rolandzie”. Podczas walki z Saracenami pozostaje wierny cesarzowi Karolowi Wielkiemu i swoim towarzyszom. Wykazuje się niezwykłym męstwem, ale także dumą. Zbyt długo nie chce zadać w róg i wezwać pomocy, ponieważ obawia się oskarżenia o tchórzostwo. Umierając, próbuje zniszczyć miecz, aby cenna broń nie dostała się w ręce nieprzyjaciół. Zwraca twarz w stronę wroga, oddaje Bogu rękawicę i wyznaje swoje winy. Jego śmierć zostaje ukazana jako jednocześnie rycerska, patriotyczna i religijna. Roland do końca zachowuje honor oraz wierność Bogu i władcy.

Średniowieczny ideał człowieka obejmował również właściwe zachowanie w codziennych sytuacjach. Świadczy o tym moralizatorski utwór Przecława Słoty „O zachowaniu się przy stole”. Autor pragnął upowszechnić w Polsce obyczaje znane z

zachodnioeuropejskich dworów. Krytykował łąpczywe jedzenie, brudne ręce, zajmowanie najlepszego miejsca i brak szacunku wobec innych biesiadników. Szczególne znaczenie przypisywał kulturalnemu zachowaniu w obecności kobiet. Utwór pokazuje, że wzorowy człowiek powinien nie tylko być pobożny i odważny, ale również uprzejmy, opanowany i dobrze wychowany.

Renesansowy humanista, ziemianin i obywatel

Renesans przyniósł zasadniczą zmianę w sposobie patrzenia na człowieka. Jednym z najważniejszych prądów epoki był humanizm, który uczynił ludzkie życie, zdolności i potrzeby głównym przedmiotem zainteresowania. Miejsce średniowiecznego teocentryzmu zajął antropocentryzm. Nie oznaczało to całkowitego odrzucenia Boga, lecz zwrócenie większej uwagi na wartość życia doczesnego. Człowiek renesansu wierzył, że za pomocą rozumu, wykształcenia i własnej aktywności może poznawać świat oraz świadomie kształtować swój los.

Humanistyczny sposób myślenia wyrażały między innymi hasła „carpe diem”, czyli „chwytaj dzień”, oraz słowa Terencjusza: „Człowiekiem jestem i nic, co ludzkie, nie jest mi obce”. Ideałem stała się wszechstronnie rozwinięta jednostka, zainteresowana nauką, sztuką, życiem publicznym i pięknem świata. Artyści przestali ukrywać własne nazwiska. Pragnęli zdobywać sławę zarówno za życia, jak i po śmierci. Afirmowali istnienie, doceniali przyjaźń, miłość, zabawę i przyjemności, pamiętając jednak o konieczności zachowania umiaru. Jan Kochanowski w pieśni „Miło szaleć, kiedy czas po temu” przypominał, że człowiek ma prawo do radości, jeśli potrafi korzystać z niej we właściwy sposób.

Przemiany ekonomiczne i społeczne doprowadziły do powstania nowego wzorca – ziemianina. Średniowieczny rycerz stopniowo przekształcił się w właściciela ziemskiego, który większość czasu spędzał nie na wojnie, lecz na zarządzaniu

gospodarstwem. Ziemiaństwo stało się nie tylko zajęciem, ale również wartością społeczną, kulturową i moralną. Literatura szlachecka XVI wieku towarzyszyła tym zmianom, przedstawiając wieś jako przestrzeń niezależności, bezpieczeństwa i życia zgodnego z naturą.

Najpełniejszy wzór dobrego ziemianina stworzył Mikołaj Rej w „Żywocie człowieka poczciwego”, stanowiącym część „Zwierciadła”. Tytułowy człowiek poczciwy nie musi dokonywać nadzwyczajnych czynów. Powinien natomiast uczciwie wypełniać codzienne obowiązki, troszczyć się o rodzinę, majątek i sąsiadów oraz postępować zgodnie z naturą. Rej przedstawia życie ludzkie za pomocą rytmu pór roku. Wiosna odpowiada dzieciństwu i początkom wychowania, lato symbolizuje młodość, jesień – dojrzałość, natomiast zima – starość i zbliżającą się śmierć.

Każdej porze roku odpowiadają również określone prace gospodarskie i przyjemności. Poczciwy ziemianin jest zapobiegliwy, pracowity i rozsądny. Potrafi korzystać z darów natury, cieszyć się jedzeniem, odpoczynkiem i życiem rodzinnym. Rej nie wzywa do ascetycznego wyrzeczenia. Podkreśla jednak potrzebę umiaru i zachowania równowagi. Szczęście nie wynika z pogoni za sławą ani nadmiernym bogactwem, ale z harmonijnego życia na własnej ziemi, wśród najbliższych i w zgodzie z rytmem przyrody.

Rej nie idealizował jednak całego stanu szlacheckiego. W „Krótkiej rozprawie między trzema osobami, Panem, Wójtem a Plebanem” poddał krytyce przedstawicieli różnych grup społecznych. Szlachtę oskarżał o hazard, rozrzutność, zamiłowanie do zbytku, prywatę i obojętność wobec ojczyzny. Duchowieństwu zarzucał chciwość oraz zaniedbywanie obowiązków, a urzędnikom – brak troski o dobro państwa. Największe ciężary ponosił chłop, wyzyskiwany zarówno przez właścicieli ziemskich, jak i Kościół. Utwór pokazuje, że prawdziwie poczciwe życie wymaga nie tylko gospodarności, ale również wrażliwości na krzywdę drugiego człowieka.

Pochwałę życia wiejskiego odnajdujemy także w „Pieśni świętojańskiej o Sobótce” Jana Kochanowskiego. Wieś została przedstawiona jako miejsce spokoju, bezpieczeństwa, uczciwej pracy i rodzinnego szczęścia. Jej mieszkańcy mogą korzystać z owoców własnego wysiłku, odpoczywać wśród przyrody i zachowywać niezależność od kaprysów dworu. Poeta przeciwstawia życie ziemianina niebezpiecznym podróżom morskimi, wojnom oraz niepewnej karierze dworskiej. Wieś umożliwia człowiekowi osiągnięcie harmonii, która była jednym z najważniejszych ideałów renesansu.

Nie wszystkie utwory ukazywały jednak wiejską rzeczywistość w sposób idealistyczny. Szymon Szymonowicz w „Żeńcach” przedstawił ciężką pracę chłopów pilnowanych przez okrutnego Starostę. Oluchna i Pietrucha są wyczerpane, ale nie mogą odpocząć, ponieważ grozi im kara. Rozmowy kobiet ujawniają strach, zmęczenie i niesprawiedliwość stosunków panujących na wsi. Z tego powodu utwór określa się jako antysielankę lub sielankę realistyczną. Pokazuje on, że ziemiańskie szczęście szlachcica niejednokrotnie opierało się na wysiłku i cierpieniu zależnych od niego chłopów.

Inny renesansowy wzorzec był związany z życiem dworskim. Łukasz Górnicki przedstawił go w dialogu „Dworzanin polski”. Bohaterowie utworu rozmawiają o cechach idealnego dworzanina. Powinien on szanować własne szlachectwo, być odważny i sprawny fizycznie, a zarazem wykształcony, elokwentny oraz obeznany ze sztuką i muzyką. Musi posiadać dobre maniery, umieć prowadzić interesującą rozmowę i zachowywać się swobodnie w każdej sytuacji. Nie powinien jednak bezmyślnie naśladować zagranicznych mód. Górnicki łączy więc europejską kulturę dworską z przywiązaniem do polskiej tradycji.

Renesans stworzył również ideał obywatela zaangażowanego w życie państwa. Publicystyka tej epoki prezentowała różne poglądy polityczne, lecz jej twórcom zależało na dobru Rzeczypospolitej i szczęściu jej mieszkańców. Jednym z najważniejszych reformatorów był Andrzej Frycz Modrzewski,

autor traktatu „O poprawie Rzeczypospolitej”. Pisarz analizował funkcjonowanie praw, Kościoła, szkoły, obyczajów i wojska. Krytykował nierówność stanów, szczególnie różne kary nakładane na ludzi za takie same przestępstwa. Domagał się sprawiedliwszej ochrony chłopów i mieszczan, unowocześnienia edukacji oraz odpowiedzialności rządzących.

Ideałem Modrzewskiego był rozumny, wykształcony i sprawiedliwy obywatel, który nie ogranicza się do obrony własnych przywilejów. Rozumie, że państwo stanowi wspólnotę wszystkich jego mieszkańców. Pisarz wyprzedzał pod wieloma względami własną epokę, dlatego jego postulaty nie zdobyły w Polsce szerokiego poparcia. Wyrażały jednak przekonanie, że prawdziwa wartość człowieka nie zależy wyłącznie od urodzenia, lecz także od jego postępowania.

Troskę o przyszłość państwa wyrażał również Piotr Skarga w „Kazaniach sejmowych”. Chociaż pod względem religijnym i politycznym różnił się od Modrzewskiego, podobnie dostrzegał zagrożenia wynikające z niesprawiedliwości, egoizmu oraz braku odpowiedzialności. Wymienił sześć chorób Rzeczypospolitej, między innymi brak miłości do ojczyzny, wewnętrzną niezgodę, osłabienie władzy królewskiej, niesprawiedliwe prawa i bezkarność grzechów. Posługując się obrazem ojczyzny-matki oraz tonącego okrętu, ostrzegał, że prywatne bogactwo nie uratuje szlachcica, jeśli całe państwo upadnie.

Wzór obywatela patrioty stworzył Jan Kochanowski. W „Pieśni o spustoszeniu Podola” opisał skutki najazdu tatarskiego: zniszczone ziemie oraz ludzi uprowadzonych w niewolę. Poeta nie poprzestał na wyrażeniu żalu. Wezwał szlachtę do ponoszenia wydatków na obronę kraju:

„Skujmy talerze na talary, skujmy,
A żołnierzowi pieniądze gotujmy!”.

Słowa te oznaczają, że w chwili zagrożenia obywatel powinien zrezygnować z części prywatnego bogactwa i przeznaczyć je na

potrzeby wspólnoty. Patriotyzm wymaga zatem nie tylko uczuć i pięknych deklaracji, ale również konkretnych poświęceń.

Przeciwstawne wzorce obywatelskiego postępowania Kochanowski przedstawił w „Odprawie posłów greckich”. Antenor jest rozważnym patriotą, który kieruje się dobrem Troi. Nie ulega przekupstwu, nie boi się sprzeciwić większości i ostrzega przed skutkami niesprawiedliwej decyzji. Aleksander, nazywany również Parysem, myśli przede wszystkim o zachowaniu Heleny. Wykorzystuje swoje wpływy i przekonuje innych, aby poparli jego prywatny interes. Trojanie podejmują błędną decyzję, która prowadzi do wojny i zapowiada zagładę państwa.

Starożytna Troja jest w dramacie alegorią Rzeczypospolitej. Kochanowski ostrzega, że Polska również może upaść, jeżeli rządzący będą kierowali się egoizmem, przekupstwem i interesem własnych stronnictw. Antenor reprezentuje więc ideał mądrego, uczciwego i odważnego obywatela, natomiast Aleksander uosabia prywatę. Utwór pokazuje, że los państwa zależy nie tylko od siły jego nieprzyjaciół, ale przede wszystkim od moralnej postawy obywateli.

Barokowy wzorzec cnoty i szlachcica Sarmaty

W baroku optymistyczna wiara renesansu w harmonię świata została osłabiona. Wojny, epidemie, konflikty religijne i kryzysy polityczne sprzyjały poczuciu niepewności. Ponownie popularne stało się biblijne hasło „Vanitas vanitatum et omnia vanitas”, czyli „Marność nad marnościami i wszystko marność”. Człowiek baroku miał świadomość kruchości życia, nietrwałości bogactwa oraz nieuchronności śmierci. Świat doczesny zachwycał, ale zarazem budził niepokój, ponieważ wszystko, co człowiek posiadał, mogło w jednej chwili zniknąć.

Daniel Naborowski w utworze „Cnota grunt wszystkiemu” wymienia dobra, o które zabiegają ludzie: wspaniałe pałace, kosztowne potrawy, urodę, bogactwa, klejnoty, popularność i wysokie

stanowiska. Wszystkie te wartości są jednak przemijające. Nie mogą dać człowiekowi trwałego szczęścia ani zabezpieczyć go przed śmiercią. Jedynym pewnym fundamentem pozostaje cnota, czyli moralna uczciwość i wierność zasadom. Ideałem staje się zatem człowiek świadomy marności świata, który potrafi zachować wewnętrzną stałość niezależnie od zmieniających się okoliczności.

Charakterystycznym wzorcem baroku był także szlachcic Sarmata. Sarmatyzm opierał się na przekonaniu, że polska szlachta pochodzi od starożytnego, walecznego ludu Sarmatów. Dobry Sarmata powinien być odważny, honorowy, gościnny, przywiązany do ojczyzny, tradycji i religii katolickiej. Miał bronić kraju, uczestniczyć w życiu politycznym i strzec szlacheckiej wolności. Z czasem wzorec ten uległ jednak zniekształceniu. Duma zmieniała się w pychę, przywiązanie do tradycji w niechęć do reform, a umiłowanie wolności w samowolę.

Przykładem Sarmaty jest Jan Chryzostom Pasek, autor i zarazem główny bohater „Pamiętników”. Jako żołnierz wykazuje się odwagą, wytrzymałością i przywiązaniem do towarzyszy. Jest człowiekiem energicznym, zaradnym i dumnym ze swojego pochodzenia. Jednocześnie bywa kłótlivy, porywczy, skłonny do bójek, procesów oraz nadużywania alkoholu. Chętnie opowiada o własnych sukcesach i przedstawia siebie w korzystnym świetle.

Religijność Paska jest szczerą, ale często powierzchowną. Bohater uczestniczy w nabożeństwach, pielgrzymkach i składa kościelne ofiary, a równocześnie bierze udział w zajazdach, brutalnie traktuje poddanych i łatwo popada w konflikty. Chrześcijańskie zasady nie zawsze wpływają na jego codzienne postępowanie. „Pamiętniki” pokazują więc zarówno zalety, jak i wady szlachcica Sarmaty. Jest on zdolnym żołnierzem i człowiekiem przywiązanym do tradycji, ale jako obywatel często nie potrafi wyjść poza interes własny oraz swojego stanu.

Krytyczne spojrzenie na szlachtę odnajdujemy również w twórczości Wacława Potockiego. Poeta przypominał dawny etos

rycerski i przeciwstawiał go wygodnictwu współczesnych sobie Sarmatów. W „Transakcji wojny chocimskiej” ukazał męstwo żołnierzy walczących w obronie ojczyzny i chrześcijaństwa. Z kolei w „Pospolitym ruszeniu” ośmieszył szlachtę, która nie chce zrezygnować ze snu nawet w obliczu nadchodzącego nieprzyjaciela. Prawdziwy obywatel powinien być zdyscyplinowany, ofiarny i gotowy do obrony kraju, a nie jedynie dumny z nazwiska oraz odziedziczonych przywilejów.

Oświeceniowy ideał człowieka rozumnego i użytecznego

W literaturze oświecenia pozytywny ideał człowieka bywa mniej bezpośredni niż w średniowiecznych żywotach świętych. Często wyłania się z krytyki wad społecznych. Satyry, bajki, komedie i powieści ośmieszają nieuctwo, pychę, przesady, kosmopolityzm, lenistwo i egoizm. Przeciwieństwem tych wad jest człowiek wykształcony, rozumny, tolerancyjny, pracowity i świadomy obowiązków wobec społeczeństwa. O jego wartości nie decyduje urodzenie, ale wiedza, charakter oraz pożytek, jaki przynosi innym.

Problem niechęci do nauki przedstawił Adam Naruszewicz w satyrze „Chudy literat”. Tytułowy bohater jest uczonym, wydawcą i autorem książek, lecz nie potrafi utrzymać się ze swojej działalności. Społeczeństwo nie chce czytać ani kupować wartościowych dzieł. Księża i szlachta są przekonani, że już wszystko wiedzą, dlatego nie widzą potrzeby zdobywania nowych wiadomości. Szczególnie szkodliwa okazuje się pycha ludzi dumnych z własnego rodowodu, lecz pozbawionych rzeczywistego wykształcenia.

Naruszewicz sugeruje, że naród nieczytający książek nie jest zdolny do rozwoju. Człowiek oświecony powinien stale poszerzać wiedzę, myśleć samodzielnie i z szacunkiem odnosić się do pracy intelektualnej. Dlatego król Stanisław August Poniatowski przywiązywał dużą wagę do nauki, edukacji i

kultury. Oświecenie traktowało reformę szkolnictwa jako warunek naprawy całego państwa. Bez wykształconych obywateli nie można było przeprowadzić zmian politycznych ani społecznych.

Przemianę człowieka pod wpływem doświadczenia ukazał Ignacy Krasicki w pierwszej polskiej powieści „Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki”. Mikołaj początkowo jest naiwnym, źle wychowanym młodym szlachcicem. Otrzymuje powierzchowną edukację, ulega obcym modom, staje się rozrzutny i nie potrafi rozsądnie kierować własnym życiem. Dopiero liczne podróże, błędy i cierpienia uczą go krytycznego myślenia.

Szczególne znaczenie ma pobyt bohatera na wyspie Nipu. Jej mieszkańcy żyją skromnie, są pracowici, uczciwi i równi. Nie znają zbytku, skomplikowanych instytucji ani niesprawiedliwych podziałów społecznych. Doświadczyński zaczyna rozumieć, że szczęście nie polega na naśladowaniu mody i gromadzeniu bogactwa, ale na życiu zgodnym z rozumem oraz naturą. Po powrocie do Polski zmienia sposób postępowania. Staje się odpowiedzialnym gospodarzem, okazuje wrażliwość na krzywdę chłopów i troszczy się o osoby od niego zależne.

Dojrzały Mikołaj reprezentuje ideał człowieka oświeconego. Jest mądry nie tylko dzięki książkom, ale również dzięki doświadczeniu. Potrafi przyznać się do dawnych błędów i wykorzystać zdobytą wiedzę w praktyce. Jego przemiana pokazuje, że człowiek nie jest skazany na pozostanie takim, jakim ukształtowało go niewłaściwe wychowanie. Może pracować nad sobą i stać się bardziej odpowiedzialny.

Wyraźny wzorzec obywatela odnajdujemy także w „Powrocie pośła” Juliana Ursyna Niemcewicza. Podkomorzy oraz jego syn Walery są patriotami popierającymi reformy państwa. Rozumieją, że szlacheckie przywileje muszą zostać ograniczone, jeżeli wymaga tego dobro ojczyzny. Podkomorzy wyraża zasadę: „Dom zawsze powinien ustępować krajowi”. Wzorowy obywatel nie może więc stawiać prywatnego majątku, wygody i interesu rodziny ponad

bezpieczeństwem całej wspólnoty.

Przeciwieństwem bohaterów patriotycznych jest Starosta Gadulski. Broni liberum veto, wolnej elekcji i dawnych przywilejów, a jednocześnie szczyci się swoim nieuctwem. Nie potrafi logicznie uzasadnić poglądów, ale uważa je za słuszne tylko dlatego, że zostały odziedziczone po przodkach. Szarmancki i Starościna reprezentują natomiast kosmopolityzm oraz bezmyślne naśladowanie zagranicznych mód. Nie interesują się sytuacją Polski, ponieważ najważniejsze są dla nich stroje, rozrywki, romanse i życie towarzyskie.

Niemcewicz przeciwstawia tym postaciom rodzinę Podkomorzego, w której młode pokolenie otrzymuje patriotyczne i nowoczesne wychowanie. Walery jest wykształcony, rozsądny, wierny zasadom i gotowy do służby publicznej. Szanuje rodziców i tradycję, ale nie odrzuca koniecznych reform. Ideał oświeceniowego obywatela łączy więc przywiązanie do ojczyzny z otwartością na postęp.

Literatura oświecenia podkreślała także, że naprawę państwa należy rozpocząć od moralnej przemiany jednostki. Nie wystarczy uchwalić nowych praw, jeżeli obywatele nadal będą kierowali się egoizmem, pychą i prywatą. Potrzebny jest człowiek zdolny do samodzielnego myślenia, przyjmowania odpowiedzialności i podporządkowania osobistych korzyści interesowi społecznemu. W ten sposób oświeceniowy ideał człowieka ściśle łączy się z ideałem dobrego obywatela.

Wzorce przedstawiane przez literaturę staropolską zmieniały się wraz z kolejnymi epokami. Średniowieczny święty rezygnował z dóbr doczesnych, aby osiągnąć zbawienie, natomiast rycerz bronił wiary, władcy i honoru. Renesansowy humanista rozwijał własne zdolności i poszukiwał harmonii. Ziemianin żył zgodnie z naturą, dworzanin łączył wykształcenie z dobrymi manierami, a obywatel patriota troszczył się o bezpieczeństwo państwa. Człowiek baroku pamiętał o przemijaniu i uznawał cnotę za jedyną trwałą wartość. Oświecenie stworzyło wzorzec jednostki

rozumnej, wykształcanej, tolerancyjnej i użytecznej społecznie.

Mimo wszystkich różnic ideały te mają kilka cech wspólnych. Od człowieka wymagają panowania nad własnymi słabościami, wierności określonym wartościom oraz odpowiedzialności za innych. Święty służy Bogu, rycerz władcy i wierze, ziemianin rodzinie oraz gospodarstwu, a obywatel całej ojczyźnie. Zmienia się hierarchia wartości, lecz nie zanika przekonanie, że dobre życie wymaga wysiłku, samodyscypliny i przekroczenia własnego egoizmu.

Literatura staropolska pokazuje również, że pomiędzy wzorcem a rzeczywistością często istnieje ogromna różnica. Obok świętego pojawia się grzesznik, obok rycerza – tchórz, obok poczciwego ziemianina – wyzyskiwacz chłopów, a obok patrioty – egoista kierujący się prywatą. Autorzy nie tylko tworzyli więc postacie godne naśladowania, ale także demaskowali zachowania zagrażające jednostce i państwu. Dzięki zestawieniu przykładów pozytywnych i negatywnych odbiorca mógł lepiej zrozumieć konsekwencje własnych wyborów.

Ideał człowieka i obywatela w literaturze staropolskiej nie jest zatem jednolity ani niezmienny. Przekształca się wraz z rozwojem kultury oraz sytuacją historyczną kraju. Początkowo najważniejsze było przygotowanie do życia wiecznego, z czasem coraz większego znaczenia nabierały szczęście doczesne, wykształcenie, praca, sprawiedliwość i odpowiedzialność za ojczyznę. Wszystkie te wzorce świadczą jednak o przekonaniu, że literatura powinna pomagać człowiekowi w rozpoznawaniu dobra. Ma nie tylko opisywać rzeczywistość, lecz także wychowywać, ostrzegać i zachęcać do stawania się lepszym człowiekiem oraz bardziej świadomym obywatelem.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.